

Niebezpieczne Web 2.0.

Specjaliści zgromadzeni na konferencji Black Hat przestrzegają przed serwisami Web 2.0 jako tymi, które mogą sprowadzić nową falę niebezpieczeństw na użytkowników sieci. Dlaczego? Serwisy hostujące pliki audio i wideo są podatne na złośliwe kody.

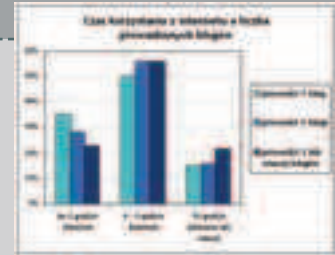
Jeden z prelegentów konferencji David Thiel pokazał na przykładzie YouTube i MySpace, że istnieje możliwość zamieszczenia złośliwego kodu w plikach na tych witrynach. - Przekaz strumieniowy to wymarzona droga do infekowania komputerów - stwierdził. Witryny społecznościowe są obecnie bardzo popularne, a klipy chętnie oglądane, więc możliwość zainfekowania komputerów użytkowników takich witryn jest bardzo duża od razu na szeroką skalę.

Blogerzy na cenzurowanym

Zapraszam już dziś na kolejne seminarium z cyklu „Rewolucja w komunikacji”, tym razem tematem seminarium będą blogerzy. A dokładnie raport na temat polskiej blogosfery. Badanie już się zakończyło. Kiedy magazyn „Piar.pl” przygotowany jest do druku, autorzy badania opracowują wyniki. Zostaną one przedstawione na kolejnym seminarium organizowanym przez InternetPR i Agorę 12 września (czytaj: internetpr.blox.pl).

Ogółem udało się zebrać ponad 1800 poprawnie wypełnionych ankiet. Mogę zdradzić, że dwie trzecie z badanych czyta przynajmniej 4 blogi tygodniowo. Blogerzy, którzy stanowili silną, 86-procentową grupę badanych prowadzą swoje zapiski na darmowych platformach – trzy czwarte wskazało, że korzysta w tym celu z Blox.pl. Inne popularne platformy to Blog.Onet.pl i Blog.pl.

Ponad połowa badanych korzysta z internetu średnio od 4 do 9 godzin na dobę.



Zródło: badanieblogosfery.blox.pl

Kolejni przeciwko YouTube

Amerykańskie Stowarzyszenie Wydawców Muzyki (NMPA) zarzuca YouTube, że wbrew zapewnieniom nie chroni on praw autorskich muzyków.

Stowarzyszenie przyłączyło się do pozwu Viacom, które chce od Google, właścicieli YouTube, 1 mld USD odszkodowania za piractwo. Pozew przeciwko Google wytoczyli oprócz spółki Viacom (właściciele m.in. MTV, Paramount Pictures oraz Comedy Central) także Football Association Premier League.

Amerykańscy wydawcy zarzucają YouTube, że nie stara się ograniczać wyświetlania pirackich materiałów, a na dodatek muzycy nie otrzymują odpowiednich rekompensat za bezprawne wykorzystywanie ich materiałów. Natomiast YouTube odpiera zarzuty wydawców, twierdząc, że jeśli tylko uzyska informację o jakichś spornych materiałach, natychmiast je kasuje. Podkreśla, że trudno jest jednak zapanować nad wszystkim, ponieważ w bazie są miliony klipów.

Proces odbędzie się wkrótce w Nowym Jorku.

Serwis społecznościowy MSN po polsku

Choć MSN ma dyrektora generalnego w Polsce od prawie pół roku, jego działalność specjalnie nie widać. Jednak coś się dzieje. Kilka dni temu po cichu Microsoft uruchomił polską wersję platformy społecznościowej Windows Live Spaces (spaces.live.com).

Live Spaces umożliwia m.in. prowadzenie bloga, dodawanie fotografii czy zapraszanie znajomych, czyli typowe funkcjonalności, które można znaleźć w wielu serwisach społecznościowych. Dodatkowo w Spaces można znaleźć gadżety, np. wiadomości czy licznik odwiedzin. Wygląd profilu można modyfikować, m.in. poprzez zmianę tapety czy kolorów. Gotowy profil wraz z blogiem może być widoczny dla użytkowników Live Spaces lub dla wszystkich internautów. Inne usługi Windows Live po polsku to m.in. poczta Hotmail oraz komunikator Messenger.



Bebo PL

Polskim serwisom Grono.net, Epuls.pl i należącej do Gadu-Gadu witrynie MojaGeneracja.pl czy choćby Goldenline przybył groźny konkurent. Bebo (pl.bebo.com), jeden z największych na świecie serwisów społecznościowych obok MySpace i Facebook, oficjalnie rozpoczął swoją działalność na polskim rynku. Bebo zalicza się także do grona trzech najpopularniejszych platform w USA, Kanadzie i Australii.

Bebo jest platformą oferującą narzędzia do dzielenia się treściami tworzonymi przez użytkowników: teksty (blog, wiadomości, ankiety, komentarze etc.), zdjęcia i wideo.

Jak podaje Krzysztof Urbanowicz (blog mediacafepl.blogspot.com), Bebo, stworzone w 2005 roku przez Michaela i Xochi Birch ma w tej chwili ponad 35 milionów zarejestrowanych użytkowników i jest największą siecią społecznościową w Wielkiej Brytanii, Irlandii i Nowej Zelandii. Jednym ze źródeł jego sukcesu jest uruchomiona w lipcu 2006 roku usługa „Bebo Bands”, gdzie amatorskie i profesjonalne zespoły muzyczne mogą prezentować swoje utwory. Ponad 90 proc. użytkowników Bebo stanowią osoby poniżej 35 roku, a strona odnotowuje jeden z najszybszych wzrostów w internecie – co sekundę zapisuje się pięciu użytkowników. Bebo jest także jedną z najbardziej angażujących stron w sieci. W Wielkiej Brytanii wyprzedza go tylko Google.



Zebrał Dominik Wartecki ■

blog: www.pronline.com.pl